

Monografia przedstawia trudne losy adwokatury pomorskiej i gdańskiej w okresie zaborów, II wojny światowej, weryfikacji przez władze komunistyczne i walki o niezależność. Przedstawia także chwalebne karty walki polskich adwokatów o polskość w Wolnym Mieście Gdańsku, udział adwokatów gdańskich w procesach politycznych działaczy opozycyjnych. Szczególnie na tym polu zasłużyli się Romana Orlikowska-Wolańska, Jacek Taylor i Tadeusz Kilian. Mecenas Orlikowska-Wolańska, rzeczniczka praw człowieka, była założycielką Stowarzyszenia Amnesty International w Polsce. Mecenas Jacek Taylor uczestniczył w obradach okrągłego stołu, był posłem na sejm i członkiem Trybunału Stanu. Mecenas Tadeusz Kilian także pełnił funkcję posła i członka Trybunału Stanu.

Autorzy nie podjęli tematu obecności w adwokaturze gdańskiej byłych sędziów i prokuratorów, aktywnie działających w czasach represji stanu wojennego. Jak trafnie stwierdzili, zagadnienie to przerasta ramy publikacji.

Przy braku naukowych opracowań historii adwokatury gdańskiej, pozycja ta, poprzedzona kwerendą źródłową materiałów Rady Adwokackiej w Gdańsku, stanowi dokumentację 60 lat obecności polskich adwokatów w Gdańsku i na Pomorzu. Książka ma praktyczną wartość poznawczą i stanowi świadectwo wpisywania się palestry gdańskiej w historię adwokatury polskiej.

MAŁGORZATA JANISZEWSKA (Poznań)

Anna A. Komzomołowa, *Politika samodzierżawija w Siewiero-Zapadnom Kraje w epochu wielkich reform*, Nauka, Moskwa 2005, ss. 383.

W ostatnich kilku latach pojawiły się w obiegu naukowym niezwykle interesujące prace poświęcone dziejom ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w XIX w., pod panowaniem dynastii Romanowów. W tym kontekście przywołać należałoby zatem monografię pióra krakowskiego badacza Andrzeja Romanowskiego, zatytułowaną *Pozytywizm na Litwie. Polskie życie kulturalne na ziemiach litewsko-białorusko-inflanckich*, wydaną nakładem oficyny Universitas w Krakowie w 2003 r., która nawet niejako wbrew swojemu tytułowi, traktuje rzecz znacznie szerzej i przynosi także ciekawe informacje ze sfery historii politycznej tego okresu. Nie sposób też pominąć niezwykle interesującej syntezy dziejów Litwy w XIX stuleciu pióra dwóch kowieńskich historyków, pracujących na Uniwersytecie Witolda Wielkiego – Egidjusa Aleksandravičiusa i Antanasa Kulakaukasa, której polskie tłumaczenie, opatrzone tytułem *Pod władzą carów. Litwa w XIX wieku* ukazało się również w Krakowie w tym samym 2003 r. Pojawienie się tej pracy w polskiej wersji językowej zawdzięczamy również wydawnictwu Universitas, jak też tłumaczce Beacie Kalębie, która włożyła wiele wysiłku w to, by osiągnąć tak znakomity efekt.

Trzeba jednak zaznaczyć, iż dzieje ziem litewsko-białoruskich w XIX w. coraz częściej interesują nie tylko historyków pochodzących z państw sukcesyjnych przedrozbiorowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ale w nurt tych badań włączają się także przedstawiciele innych środowisk naukowych¹. Z tym większym zainteresowaniem przyjęta została zatem wydana w Moskwie w 2005 r. praca Anny A. Komzomołowej, *Politika samodzierżawija w Siewiero-Zapadnom Kraje w epochu wielkich reform*. Autorka monografii podjęła próbę przesłedzenia

¹ Por. T.R. Weeks, *Nation and State in Late Imperial Russia, Nationalism and Russification on the Western Frontier 1863-1914*, Northern Illinois University Press, Dekalb 1996, ss. 297.

działalności kolejnych generał-gubernatorów wileńskich na tle toczących się w tym okresie rozgrywek politycznych, którymi targane były kręgi rządowe Imperium Rosyjskiego. Dało to Annie Komzomołowej asumpt do przesłedzenia meandrow linii politycznej władz Cesarstwa Rosyjskiego wobec mieszkańców ziem Kraju Północno-Zachodniego. Nie ograniczyła się przy tym wyłącznie do zarysowania samych działań rządu, ale starała się też głęboko przeanalizować ich przyczyny i konsekwencje doraźnie podejmowanych czynności w aspekcie celów, jakie nakreśliły przed sobą władze rosyjskie. Autorka zasygnalizowała również dylematy, przed którymi stawali wysocy dygnitarze imperium, i co wyraźnie podkreśla, stawały się one pochodną braku jednolitego podejścia tych kół wobec problemów *Siewiero-Zapadnowo Kraja*. Ta niezwykle niespójna polityka była refleksem oddziaływania toczących się sporów i ideowych dyskusji, wielości i różnorodności lansowanych koncepcji w kręgach arystokratyczno-rządowych Rosji, co nie zawsze było wynikiem tylko podziałów ideowych, ale jakże często wyłącznie osobistych ambicji carskich decydentów.

Monografia A. Komzomołowej obejmuje przestrzeń wyznaczoną z jednej strony śmiercią Mikołaja I i objęciem tronu Rosji przez Aleksandra II, aż po kres lat siedemdziesiątych XIX w., a tym samym dotyczy wyłącznie problemów panowania jednego monarchy, który zyskał sobie w historii Rosji zaszczytny przydomek „Cara-Wyzwolicieła”. Nie trzeba też dodawać, że w dziejach Imperium Rosyjskiego lata panowania Aleksandra II (1855-1881) – władcy, który podjął szereg reform zmierzających ku modernizacji swojej domeny państwowej, stanowią epokę godną najwyższego zainteresowania ze strony współczesnych historyków, ale i zarazem nie wolną od licznych targających nią sprzeczności. Te w gruncie rzeczy uwagi o charakterze generalnym dają się w całej pełni odnieść także do sytuacji, w jakiej pod berłem Aleksandra II znalazły się ziemie litewsko-białoruskie. Linia polityczna rządu wobec guberni północno-zachodnich ewoluowała bowiem, od prób znalezienia porozumienia z dominującą tam szlachtą polską w dobie pełnienia funkcji generał-gubernatora wileńskiego przez Włodzimierza I. Nazimowa (1855-1863), aż po drastyczny i nieukrywany konflikt polsko-rosyjski w latach 1863-1866, gdy urząd ten pełnili kolejno hr. Michał M. Murawiew (1863-1865) i Konstantin von Kaufman (1865-1866). Koniec lat sześćdziesiątych XIX stulecia zaznaczył się znowu pewną liberalizacją polityki rządowej wobec Litwy i Białorusi, a także podejmowanymi próbami załagodzenia takich form wzajemnych relacji, które mogłyby być w jakiś sposób zaaprobowane przez obie strony. Jak udowadnia A. Komzomołowa, ten eksperyment wiązać należy z osobami dwóch kolejnych generał-gubernatorów wileńskich: Aleksandra Ł. Potapowa (1868-1874) i księcia Piotra P. Albiedyńskiego (1874-1880), których wysiłki kierowały się ku zmianie politycznej i prawnej sukcesji po Michale Murawiewie – „Wieszateli”, skierowanej przeciwko polskim obywatelom ziemskim. Co ciekawe, w bardzo podobny sposób oceniano rządy przywoływanych wyżej generał-gubernatorów wileńskich na kartach wspomnień pozostawionych przez przedstawicieli polskiego ziemiaństwa kresowego. Aleksander Meysztowicz pisał: „Generał-gubernatorami wileńskimi byli po Michale Murawiewie (1863-1865), gorszy od niego Kaufman (1865-1866), bezbarwny hr. Baranow (1866-1868), Potapow (1868-1874), przy którym warunki zmieniły się o tyle, że przestaliśmy żyć w ciągłej niepewności i pod groźbą stałego terroru, po nim Albiedyński (1874-1880), późniejszy generał-gubernator warszawski. Jego rządy były najlepszą dla nas epoką od roku 1863 do 1903 r[oku], to jest do objęcia generał-gubernatorstwa przez ks. Mirskiego”². Dodawał przy tym, iż książe Piotr Albiedyński był „zaczyn człowiekiem i rzecznikiem wobec Aleksandra II potrzeby zmiany popowstaniowego systemu przesładowani”, któremu cesarz kiedyś po dłuższej rozmowie miał powiedzieć „*A si sous saviez combien j'ai aime les Polonais*”³. Pomimo wszystko, można jednak byłoby wyodrębnić jakieś stałe i zarazem stabilne przesłanki wyznaczające politykę władz wobec ludności

² Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, maszynopis, sygn. 15 555/II, A. Meyntowicz, *Kowieskie Towarzystwo Rolnicze w latach 1900-1904*, k. 11-12.

³ *Ibidem*, k. 13.

zamieszkującej *Siewiero-Zapadnyj Kraj* Cesarstwa Rosyjskiego – co prawda każdy nowo mianowany generał-gubernator wileński reprezentował swój własny punkt widzenia i wedle niego starał się zarządzać podległą mu prowincją, ale da się jednak w sposób w pełni uprawniony postawić tezę o kontynuacji i zachowywaniu politycznego dziedzictwa swoich poprzedników na tym najwyższym na ziemiach litewsko-białoruskich carskim urzędzie.

Recenzowana książka zawiera trzy rozdziały merytoryczne, poprzedzone wstępem. Została także opatrzona zakończeniem oraz zestawieniem osób pełniących funkcję generał-gubernatora wileńskiego, ich zastępców do spraw cywilnych oraz gubernatorów wileńskich, kowieńskich, grodzieńskich, mińskich, mohylewskich i witebskich w okresie objętych ramami chronologicznymi monografii. Ponadto pozycja została wyposażona w indeks oraz imponującą bibliografię, w której autorka wyszczególniła nie tylko źródła archiwalne z licznych kolekcji rosyjskich, ale również bogatą literaturę przedmiotu, nie pomijając prac nierosyjskojęzycznych, w tym także pióra polskich autorów.

Rozdział pierwszy poświęcony został generał-gubernatorowi Włodzimierzowi I. Nazimowowi. Opatrzono go tytułem: *Uzdrowiciel »ciężkich ran« Litwy: generał-gubernator W.I. Nazimow (1855-1863)*. Ów litewski wielkorządcą, w myśli poleceń Aleksandra II, starał się zrealizować politykę współpracy z polską szlachtą, jednak usiłowania te, na skutek wydarzeń, które w ślad za Królestwem Polskim objęły i gubernie zabrane, stały się bezowocne. Sam Nazimow, negatywnie oceniając liczne manifestacje patriotyczne, które przetoczyły się przez *Siewiero-Zapadnyj Kraj* i uświadomiły Rosjanom, że stopień lojalności lokalnej społeczności szlacheckiej wobec władz zaborczych był nikły, poczuł się osobiście przebiegiem tych zajęć urażony. Wtedy też, wiosną 1861 r., zarzucił Polakom, iż „zamiast wdzięczności i bezstronnej sceny jego dobrych zamiarów, napotkał wyłącznie perfidię i niewdzięczność” (s. 29). W latach 1861-1863 Nazimow sformułował i przedstawił w Sankt Petersburgu co najmniej kilka istotnych memoriałów dotyczących zarządu guberniami północno-zachodnimi. Proponował w nich przeorientowanie dotychczasowej polityki rządowej i oparcie jej w *Siewiero-Zapadnom Kraje* na masach ludności włościańskiej. Koncepcje te pozostawały w nierozzerwalnym związku z dokonującym się właśnie wdrożeniem na terytorium Cesarstwa Rosyjskiego reformy chłopskiej, której normatywnym wyrazem był ogłoszony 19 lutego 1861 r. pakiet ustaw agrarnych. Nazimow proponował, by zmiany w tej sferze na Litwie były bardziej w swej wymowie radykalne aniżeli w guberniach wewnętrznych Rosji. Stąd też postulował likwidację instytucji „stanu przejściowego” pomiędzy poddaństwem a wolnością osobistą, kiedy chłopci mieli posiadać status „czasowo zobowiązanych” (*wriemiennobjazannoje położenje*) i niemalże natychmiastowe ich uwłaszczenie dokonane poprzez wykup. To rozwiązanie już po wybuchu powstania styczniowego legło u podstaw treści ukazu z dnia 1 marca 1863 r., który radykalnie zmienił stosunki własnościowe w guberniach północno-zachodnich, uderzając w polską własność ziemską. W sferze zainteresowań generał-gubernatora Włodzimierza Nazimowa znalazły się także metody i środki działania mające dopomóc lokalnym włościanom w procesie uniezależniania się spod opieki polskiego dworu. Służyć temu miało przede wszystkim podniesienie stopnia ich świadomości obywatelskiej poprzez upowszechnienie wykształcenia na szczeblu podstawowym i stworzenie sieci elementarnych szkół ludowych, w których uczono by dzieci chłopskie w językach dla nich ojczystych: litewskim, rosyjskim lub białoruskim. Jednak te metody walki z wpływami polskimi, które propagował Nazimow, aż tak jednoznaczne, jakby to wyglądać mogło na pierwszy rzut oka, nie były – w pierwszych miesiącach 1863 r. dopuszczal bowiem nadanie Królestwu Polskiemu konstytucji jak też wprowadzenie w Kraju Zachodnim jakiegś bliżej niesprecyzowanej formy autonomii.

Rozdział drugi pt. *Uspokojenie i reformy: generał-gubernator M. N. Murawiew (1863-1865)* został poświęcony omówieniu nowego wymiaru polityki władz rosyjskich wobec guberni północno-zachodnich, którego impulsem sprawczym stał się wybuch powstania styczniowego na tych ziemiach. Ta część książki zawiera również analizę stanowiska panującego, najwyż-

szych kręgów rządowych wobec środków podejmowanych przez hr. Michaiła N. Murawiewa w *Siewiero-Zapadnom Kraje* w trakcie trwania tam jego misji, dla których to metod działania przyjęła się nazwa „systemu Murawiewa”. Początkowo tak sam Aleksander II jak i Murawiew przypuszczali, że zarząd sprawowany przez tego ostatniego będzie akcydentalny, zaś okres pełnienia funkcji generał-gubernatorskiej nie przekroczy kilku miesięcy, koniecznych dla zbrojnego stłumienia powstania. Już jesienią 1863 r. Murawiew poprosił cesarza o dymisję, zamierzając po jej otrzymaniu osiąść na czas dłuższy w Sankt Petersburgu i poświęcić się pracom nad przygotowaniem projektów aktów normatywnych dotyczących przyszłych zmian administracyjno-ustrojowych w Kraju Północno-Zachodnim. Cesarz, nie dysponując jednakże wówczas osobą, która mogłaby zastąpić Murawiewa na tym stanowisku, a także przekonawszy się co do skuteczności jego działań, zdecydował się nie odwoływać swojego generał-gubernatora z Wilna. Anna Komzomołowa podkreśliła również, *notabene* od dawna znaną w literaturze tezę, że ów murawiewowski „sukces” policyjno-wojskowego zarządu Litwą utwierdził cesarza w potrzebie zrewidowania polityki prowadzonej wobec Królestwa Polskiego, co z kolei pociągnęło za sobą odwołanie z Warszawy carskiego namiestnika i zarazem brata, wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza.

Jesienią 1863 r. hr. Michaił Murawiew przystąpił do praktycznego wdrożenia nowych reguł polityki rządowej wobec ludności guberni litewsko-białoruskich. Swój program zaprezentował imperatorowi w treści specjalnego memoriału z maja 1864 r. Z lektury tego dokumentu wylania się obraz murawiewowskiego system zarządu Litwą. Był to kompleks zadań programowych i katalog środków niezbędnych do ich zrealizowania takich jak: utrzymywanie w *Siewiero-Zapadnom Kraje* stanu wojennego i zarządu wojskowo-policyjnego, specjalne, szerokie pełnomocnictwa dla generał-gubernatorów wileńskich, represje wobec polskich obywateli ziemskich i kontynuacją reformy agrarnej w sposób znacznie bardziej preferujący interesy włościańskie aniżeli wynikałoby to z rozwiązań do tego momentu funkcjonujących. Proponował także rewizję spisanych na przestrzeni lat 1861-1863 listów nadawczych (*ustawnnyje gramoty*), ustalających wielkość udziałów chłopskich jak też rozszerzenie kręgu beneficjentów tych zmian o wiejską ludność bezrolną. W pewnej mierze udało się Murawiewowi założenie te zrealizować – po 1863 r. na terenie podległym generał-gubernatorowi wileńskiemu dał się zauważyć nominalny wzrost obszarowy ziem będący we władaniu ludności włościańskiej, co było następstwem przekazania w latach 1857-1861 części arealów obywatelskich jak też nadzielenia ziemią chłopów, którym dotychczas w żadnej mierze prawo własności do niej nie przysługiwało. Autorka podkreśla na kartach swojej monografii i to, że metody działania Murawiewa w kwestii chłopskiej uprzedziły w tej mierze oficjalna aprobatę Petersburga i były przez niego wdrażane w życie na podstawie aktów normatywnych stosunkowo niskiej rangi – cyrkularzy generał-gubernatora wileńskiego.

Problem celów i sfery możliwego kompromisu, możliwego do przyjęcia przez rząd wobec ludności chłopskiej na Litwie i Białorusi, leży u podstaw ostrego dyskursu politycznego, który w latach 1864-1865 toczyli Murawiew i jego najbardziej zagorzały petersburski oponent, minister spraw wewnętrznych Rosji hr. Piotr Wałujew, który zaprezentował stanowisko proszlacheckie. W jego opinii to właśnie nobilitowane kręgi społeczeństwa Imperium Rosyjskiego, także pochodzenia polskiego, powinny przyjąć na siebie rolę wspornika dotychczasowego modelu rządów – samodzierżawia. Szlachta polska w Kraju Północno-Zachodnim była jednak postrzegana przez Wałujewa w sposób szczególnie – zwiększenie skuteczności oddziaływania na jej postawę sfer rządowych uzależniał on od takiego balansowania instrumentem reformy agrarnej, traktowanej jako element tonowania radykalnych nastrojów politycznych, który umożliwiłby władzy w myśl zasady *divide et impera* wzajemne wykorzystywanie antagonicznych interesów ziemiaństwa i ludności włościańskiej, wynikających chociażby z różnicy wyznania czy też czynników natury *stricte* ekonomicznej. Rewitalizacja i wzmocnienie fundamentów imperium, na których budowano by sojusz samodzierżawia i polskiej szlachty, w opinii

Wałujewa zależało od funkcjonowania w Cesarstwie Rosyjskim instytucji przedstawicielstwa społecznego. Zgłosił on w tej mierze Aleksandrowi II w początkach 1863 r. projekt reorganizacji Rady Państwa (*Gosudarstwennyj Sowiet*). Autorka podkreśla, że zarówno Murawiew jak i Wałujew w latach 1863-1865 lansowali konkurencyjne wobec siebie programy przemian, przy czym generał-gubernator wileński proponował rozwiązać problem separatyzmu rubieży Cesarstwa Rosyjskiego (*okrain*) przede wszystkim posiłkując się w tym celu reformami o charakterze społecznym, zaś minister spraw wewnętrznych akcentował rolę i potrzebę przeprowadzenia nieodzownych zmian natury *par excellence* politycznej.

Rozdźwięki pomiędzy poplecznikami i oponentami systemu murawiewowskiego budowały klimat oraz polityczną atmosferę, w której tworzone były zręby rządowego programu działania w guberniach litewsko-białoruskich od połowy lat sześćdziesiątych poczynając aż po początek 1880 r. Temu poświęciła Anna Komzomołowa trzeci rozdział pt. *Losy »systemu« M.N. Murawiewa w dobie jego następców (1865-1880)*. Prześledziła w nim próby dokonania nieśmiałej modyfikacji środków przedsięwziętych przez Murawiewa, podjęte nader szybko po zdymisjonowaniu tego rosyjskiego działacza państwowego z funkcji generał-gubernatora wileńskiego. U podstaw tej rewizji nie leżała jednak konieczność zdystansowania się od fundamentalnych założeń polityki rządowej prowadzonej wobec tego terytorium, ale potrzeba zmiany nadzwyczajnych i zarazem niezwykle drastycznych metod zarządu krajem, spowodowanych koniecznością zbrojnego stłumienia „polskiego buntu”. Długodystansowy, strategiczny cel Petersburga pozostawał nieodmiennie niezmienny i była nim całkowita rusyfikacja (*obrusienije*) ziem byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ta swoista lustracja systemu Murawiewa wiązała się z dążeniem przedstawicieli lokalnej rosyjskiej administracji w Wilnie, skupionej wokół osób kolejnych generał-gubernatorów Kraju Północno-Zachodniego: Aleksandra Potapowa i księcia Piotra Albiedyńskiego, pragnących nie tyle zmiany metod autorstwa osławionego „Wieszatiela”, ile raczej wyłącznie ich osłabienia (złagodzenie rygorów stanu wojennego i drakońskich kar).

Tak sam Potapow, jak i najwyżsi rangą dygnitarze Imperium Rosyjskiego, podzielający jego opinię w tej kwestii – chociażby wszechwładny hr. Piotr A. Szuwałow, kierujący na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. żandarmerią i III Oddziałem Kancelarii Własnej Jego Cesarskiej Mości (policja polityczna), czy sprawujący pomiędzy 1868 a 1878 r. funkcję ministra spraw wewnętrznych Rosji Aleksander J. Timaszew, dostrzegali dla murawiewowskiego systemu represji swoistą alternatywę w postaci pozyskania na rzecz samodzięrzawia, co prawda nie *en bloc*, wszystkich przedstawicieli polskiej szlachty (a przypomnijmy, tak swojego czasu postrzegał ów problem Włodzimierz Nazimow), lecz jedynie tych sukcesorów polsko-litewskiego narodu politycznego, którzy w sposób najbardziej stanowczy demonstrowali swoją lojalność wobec tronu i dynastii. Zamierzano stworzyć, jak trafnie ujęła to autorka, w guberniach północno-zachodnich „kontyngent polskich oportunistów”. Jednak zamiast reform politycznych, w tym przede wszystkim stworzenia instytucji przedstawicielskich w końcu lat sześćdziesiątych XIX w., owe „propolskie” wyższe kręgi rosyjskiej biurokracji pragnęły uzyskać dla szlachty z guberni zachodnich szereg koncesji ekonomicznych. Szczególnie Potapow domagał się, chociaż bezskutecznie, rewizji dotychczasowego ustawodawstwa agrarnego (serwitutów włościńskich, likwidacji szachownic, zwiększenia powinności chłopskich i zmniejszenia nadziałów ziemi), a także zmiany obciążeń fiskalnych. Usiłując zaś doprowadzić do zmiany carskich poglądów aprobujących walory „systemu murawiewowskiego”, Potapow w licznych memoriałach z lat 1868-1874 przedstawianych petersburskim kręgom władzy, lansował tezę o nieracjonalności metod działania przyjętych po 1863 r. w celu rusyfikacji guberni zachodnich Imperium Rosyjskiego, a także dowodził, iż powoli ulegał wyczerpaniu potencjał przedsięwziętych środków. Musiał jednak zarazem uwzględnić przy tym siłę inercji już wdrożonych „metod nadzwyczajnych”, które stosunkowo łatwo się administracji rosyjskiej w Kraju Zachodnim wprowadzało, a już znacznie trudniej było je zmienić bądź poniechać.

Rezultatem owego konglomeratu wydarzeń, działań i środków, które określa się mianem „systemu murawiewowskiego”, jak dowodzi autorka, stał się specyficzny w ramach Cesarstwa Rosyjskiego status guberni północno-zachodnich, który w znacznej mierze utrudniał wprowadzenie na tym obszarze reform podjętych w państwie pod rządami Aleksandra II, szczególnie dotyczących wymiaru sprawiedliwości i jeszcze może w większym stopniu, samorządu ziemskiego, co paradoksalnie, wbrew intencjom kół utożsamiających się z linią polityczną opartą na dokonaniach Murawiewa – „Wiesziela” przeszkodziło w zlaniu się tych ziem z prowincjami wewnętrznymi Rosji i zahamowało wymuszane procesy integracyjne.

Monografia pióra Anny Komzomołowej daje zatem okazję do zetknięcia z poglądami najnowszej historiografii rosyjskiej na dzieje porozbiorowe terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego, szczególnie w aspekcie działalności tam carskich generał-gubernatorów i stosunku „urzędowego” Petersburga do zmian popowstaniowych na Litwie i Białorusi. W wielu kwestiach praca ta może posłużyć do rozszerzenia, a nawet korekty polskiego punktu widzenia na problemy epoki popowstaniowej. Godna jest zatem ze wszech miar starannej lektury, tym przyjemniejszej, iż również szata edytorska recenzowanej książki, twarda oprawa i interesujący materiał ikonograficzny zachęcają do zapoznania się z jej treścią. Wskazać również należy na sporządzony z precyzją indeks osobowy, w który praca została wyposażona, co również ułatwia poruszanie się w skomplikowanej materii przedmiotu. Na koniec nie pozostaje nic innego, jak tylko wyrazić nadzieję, iż badania podjęte przez Annę Komzomołową będą przez nią nadal kontynuowane i przyczynią się do poszerzenia naszej wiedzy o wydarzeniach i mechanizmach zjawisk, które w XIX stuleciu wycisnęły piętno na obliczu ziem niegdyś tworzących jeden z członów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej.

DARIUSZ SZPOPER (Gdańsk)

Marek Kornat, *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii do studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918-1939)*, t. 1 i 2, Księgarnia Akademicka, Kraków 2004.

Po opracowaniu Leonarda Górnickiego opisującym dokonywane przez przedstawicieli przedwojennej polskiej nauki prawa analizy systemu totalitarnego w Niemczech hitlerowskich¹ czytelnik otrzymuje nową pozycję, stanowiącą naturalne uzupełnienie tej pierwszej: analizę sowietologii polskiej okresu międzywojennego. Recenzowane dzieło prezentuje się okazale: dwa potężne tomy (t. I – 398 ss. i t. II – 379 ss.), wydane niezwykle starannie, w twardej lakierowanej okładce z dobrze zaprojektowanym i zrealizowanym pomysłem graficznym.

Tytuł monografii wskazywać ma stosunkowo jasno na przedmiot badań: jest nim przede wszystkim totalitaryzm w wersji bolszewickiej, opisywany czy badany w polskiej myśli okresu międzywojennego. Należy bowiem rozumieć, że pojęcia składające się na tytuł pracy – bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja – sprowadzać mają uwagę czytelnika do pojęcia jednego właśnie – sowieckiego totalitaryzmu. Podtytuł jednak sugeruje co innego: mowa jest o początkach badań nad „systemami totalitarnymi” i wnosić z tego należy, że w pracy znajdują się rozważania także o faszystwie czy narodowym socjalizmie. W ten sposób jedno nie przystaje do drugiego i choć w istocie w pracy znajdują się rozważania dotyczące totalitaryzmu w wersji

¹ L. Górnicki, *Prawo Trzeciej Rzeszy w nauce u publicystyce prawniczej Polski Międzywojennej (1933-1939)*, Bielsko-Biała 1999.